Nro. 202.

DZIENNIK

Patryotycznych Politykòw w Lwowie.

Dnia 3go Września 1796.

Gazety.

WŁOCHY.

Z Bononii dnia 20. *Lipca.* Codziennie prawie wychodzą ztąd obciążone bryki pieniędzmi i ſprzętami tak złotemi, iako i ſrzebrnemi, a to na konto wypiſaney dawniey kontrybucyi 2. milionów; prócz owych 2. milionów miaſto naſze muſi doſtarczyć ieſzcze dla armii Francuſkiey za tyleż potrzeb rozmaitych.

Rapport Jenerała Francuſkiego *Berthier* podany do gazet Florentſkich, wy-

ſzczególnia w krótkości zdarzenia od 29. Lipca do 7. Sierpnia zaſzłe między armiami obuſtronnemi w Włoſzech w tey treści: „Ponieważ Feld: Wurmſer otrzymawſzy do 30. batalionów wybornego woyſka od Renu w poſiłek, pomknął nagle ſwą armią w kray Wenecki, i ſpędził ſłabe ſiły naſzych ze wſzyſtkich punktów, iako to *Chiuſa*, *Salo*, *Corona* i t. d. ze ſtratą 1500. ludzi i 12 armat; z tey przyczyny niepozoſtawało Jenerałowi *Buonaparte* innego ſpoſobu, iak tylko odſtąpić oblężenia *Mantuy*, i zgromadzić ſwe woyſka w maſſę. Dnia 30. korpus Francuſkie od *Werony* cofnęło ſię aż do *Caſtiglione*, zoſtawiwſzy w Fortecy *Peſchiera* 3000. ludzi z żywnością na dni 40. Jenarał *Buonaparte*, po wielkiey radzie woienney, cofnął ſwą armią zupełnie z okolic *Mincio*, końcem ściągnienia nieprzyiaciół ku tey rzece, co gdy naſtąpiło, roſpoczęły ſię dopiero krwawe bitwy dnia 2. Sierpnia. Diwizya Jenerała *Angereau* ſpatkała ſię dnia tego z nieprzyiacielem nie daleko *Caſtiglione*, gdzie w śrzód nayſtraſznieyſzego ognia przez ośm godzin wciąż ſtrony wydzierały ſobie zwycięſtwo; ale nakoniec znużeni dłu-

długiem marſzem Auſtryacy, zwinęli ſię w tył pod góry Caſtiglioñſkie, zoſtawiwſzy na poboiowiſku wiele armat, ubitych i rannych. Zwycięzcy dla zachodzącey nocy nie mogli ścigać przełamanych, ale im zabrali wiele ieńców. Z ſtrony Francuſkiey poległ na placu, między innemi Jenerał *Beyrand*, i Szef Bryg: *Pourailler*.

Dnia 3. naſtąpiła bitwa pod *Lonado* *i Montechiaro*, przytym batalia pod *Caſtiglione* na nowo była rozpoczęta. O tem właśnie czaſie ſtrony roſpierały ſię i w *Salo*. W tych 4. mieyſcach Francuzi zagarnąć mieli przeſzło 6000. niewolników, 140. koni i 30 armat; obie ſtrony utraciły mnóſtwo w ubitych i rannych na poboiowiſku. Potem zwycięſtwie Republikanie odzyſkali znowu utracone dawniey magazyny w *Breſcia*, i założyli tam główny lazaret chorych.

Dnia 4. po rozmaitych potyczkach przy *Salo*, gdzie uwolniony zoſtał Jenerał *Dallemagne* z Jenerałem *Guien*, korpus Auſtryaków od 4000 ludzi wymknąwſzy ſię z gór, otoczyło Francuzów w *Lonado*, i wezwało ich do Kapitulacyi. Jenerał *Buonaparte* ſtanąwſzy tam

w tem

w ten właśnie moment z diwizyą kawaleryi, i posłyszawszy o umowie Kapitulacyi, zmienił nagle ton iedney i drugiey strony. Kolumna nieprzyiacielska, która pewna iuż była poimania Francuzów w *Lonado*, nadspodzianie sama wezwaną została do poddania się, a w przypadku oporu pogrożono wszystkim żołnierzom rozstrzelaniem. Cesarscy prosili o kilka godzin zwłoki, ale i to im odmówiono, poczym bez wystrzału poddali się Francuzom. Dzień 5. Sierpnia był dniem nayzaciętszych batalii. Z wysokości gór Kastilliońskich Cesarscy napadnieni byli na pagórkach, gdzie mocne mieli szańce opatrzone liczną artyleryą: Francuzi wypasowali wprawdzie te stanowisko, ale strata ich była nadzwyczayna. Austryacy przez wiele godzin sypali grad kartaczów chmurzących powierzchnią na attakuiących; ale uyzrzawszy, że kilka ich stanowisk bagnetem zdobytych zostało, cofneli się po utracie wielu ludzi w ubitych i rannych. Jenerał *Despinoi* ścigał rosproszonych. Z lewych okolic *Kastigllonu* druga pod ten czas z naywiększą potęgą z stron obydwoch popierana była bitwa; Jenerał *Wurmser* osobiście

tam

tam kommenderował, i po długiem wahaniu się szczęścia to na iedną, to na drugą stronę, cofnął się za *Mincio*.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 8. *Sierpnia*. Na odgłos rozsianych potwarzy przeciw Jen: *Buonaparte*, iakoby ten summy zgromadzone z kontrybucyi Włoskich, zatrzymuiąc przy sobie, myślał z woyskiem podnieść buntowny sztandar przeciwko Rządowi i t. d., Direktoryat pod 31. Lipca pisał następuiący list do niego: „Obywatelu Jenerale! wyrażono w tym piśmie, nigdy Direktoryat nie dał się adherentom nieprzyiaciół Rzeczypospolitey względem ciebie obłąkać; ponieważ ci żadnego nie maią przystępu ani wpływu do Direktoryatu, który aż nadto przekonany iest o twoim sposobie myślenia, i niewzruszoney przychylności ku Rzeczypospolitey. Nie, nigdy tu nie myślano o twoim odwołaniu; nigdy Direktoryat równie iak i iego członki w szczegulności, nie mogły nawet pomyśleć o tym, aby wyznaczyć następcę temu, któ-

ktory naſzych Republikanów z taką ſławą wiedzie na łono zwycięſtw. Obywatelu Jenerale! bądź pewnym, iż poſiadaſz zupełną ufność Direktoryatu. Prace iakie codziennie podeymuieſz dla oyczyzny, daią ci prawo do tego. Znaczne ſummy, które dla Rzeczypoſpolitey zgromadzaſz, przekonywaią każdego, że nie tylko ſtaraſz ſię dzwigać ſławę twey oyczyzny, ale też zgromadzaſz korzyści dla niey. Wſzyſcy obywatele iedney ſą myśli w tey mierze, i nie trudno im będzie wzgardzić czarnemi potwarzy, iakie na ciebie ziewa podła garztka intrygantów. „

Jenerał *Hoche* dowiedziawſzy ſię o rozſianych potwarzach na Jen: *Buonaparte*, podał także liſt naſtępuiący do druku: „ Jeſzcześ nie doſyć, mówi między innemi, dla tych ludzi, ktòrzyby radzi zagrzebać w rozwalinach Rzeczpoſpolitą, że z ſprzyſięgłemi hordami, które ſię kryią w obcych kraiach, publiczne utrzymuią korreſpondencye? zacoż *Buonaparte* ieſt celem nienawiści tych Jchmościów? Pewnie za to, że ich przyiaciół gromił w zeſzłym Październiku? Pewnie za to, że gniecie woyſka nie-

przy-

przyiacielſkie, a dla Rzplitey wynayduie źrzódła do chwalebnego zakończenia dzieyſzey woyny? O waleczny młodzieńcze! któryż żołnierz Republikańſki nie pała dziś chęcią naśladowania ciebie? Dalż! daley *Buonoparte*! prowadz zwycięzkie twe armie do kraiów nieprzyiacielſkich; niechay nowy luſtr przydany do oręża Francuſkiego za twoią pracą, będzie odpowiedzią na potwarzy podłych intrygantów. Zoſtaw nam pieczołowitość o twoią ſławę, i ſpuść ſię na naſzą wdzięczność. Bądź pewnym, że my niewzruſzenie obſtaiąc przy Konſtytucyi, potraſiemy ią obronić od nieprzyiaciół wewnętrznych. Zarówno maſzerowaliśmy zeſzłego Października przeciw roialiſtom. Odległość ſama nie przeſzkadzała wſpółwoiownikom bydź uczeſtnikami prac twoich. Przyznam ſię, iż śmiać ſię muſiałem z politowania nad iednym, który wynurzał mi ſwą nieſpokoyność z nadania nieograniczoney mocy Jłom Rzplitey. Któryż Jen: Francuſki mógłby kiedy użyć ſwey armii przeciw Rządowi, i uniknąć razem rozſiekania na mieyſcu od ſwych wſpółwoiowników? Zaledwie ieden zna drugiego; ich znaczna liczba ieſt wieczną tamą do

prze-

przeciwnych proiektów iednego. Niektórzy żurnaliści do tego stopnia pomkneli swoią porywczość, iż mnie wysyłali do Włoch końcem aresztowania tego męża, którego ia wysoko szanuię. Alboż to Sztabsofficyer będzie wykonywał obowiąski żandarma i t. d. Pod czas mego bawienia tu w Paryżu postrzegłem wiele rodzaiów partyi. Widziałem emigrantów, którzy więcey się okazali Republikanami, aniżeli royalistami, a na odgłos zwycięstw naszych armii, wylewali obfite łzy radości, pod czas gdy niektorzy Paryżanie śmieli wątpić o takowych zwycięstwach. Ale Republikanie będą tryumfowali nad wszystkiemi partyami, i armie zapewne nie dla tego leią przez 5, lat krew własną, aby pozwoliły na nowo uiarzmić swą oyczyznę.

(z *Dodatkiem.*)

DODATEK

DO DZIENNIKA Nro 202.

Uwiadomienia od C. K. Sądów Szlacheckich.

I. Od Lwowſkich.

Pod dniem 30. *Czerwca* 1796.

Czyni ſię wiadomo, iż do Krydalney maſſy Jozefa *Humieckiego* należące dobra, to ieſt: Olſzanica na 141,653. Zł. Pol. i gr. 20., tudzież Łonie, na 57,067½ Zł. Pol. gr. 20. i Trędowacz na 42,325, Zł. Pol. gr. 20 otaxowane, na naſtępuiących 3terminach, a mianowicie 30. Sierpnia, 30. Października r. b. i 26. Stycznia 1797. Roku przez publiczne licytacye ſprzedane będą.

II,

II. Od tychże.

Pod dniem 27. *Lipca* 1796.

Czyni się wiadomo: że wieś Pruzynów na 38,988. Zł. Pol. sądownie otaxowana na następuiących 3. terminach a mianowicie 12. Września, 18. Pazdziernika r. b. i 12. Stycznia 1797. przez publiczną licytacyą sprzedana będzie.

III. Od tychże.

Pod dniem 14. *Czerwca* 1796.

Czyni się wiadomo J. O. Xięciu Antoniemu Jabłonowskiemu, że Wielmożni Antoni i Salomea Chyczewski przeciw niemu podali żałobę o zapłacenie summy 64,276. Zł. Pol. i 350. dukatów. Sąd ustanowił Kuratorem JP. Adwokata Strowskiego na koszt i niebzspieczeństwo obżałowanego; napomina się przeto: ażeby w przeciągu dni 90 albo się sam przed sądem stawił, albo ustanowionemu Kuratorowi, lub innemu iakiemu pełnomocnikowi,

wcze-

wcześnie prawne ſwe dowody przeſłał. Jnaczey ſkutki zwłoki, lub omięſzkania ſam ſobie przypiſze.

IV. Z tychże.

Pod dniem 25. *Maia* 1796.

Czyni ſię wiadomo: że w Zółkiewſkim Cyrkule ſytuowane dobra Poddubce do J. W. Michała Mniſzka należące, na 146,996, Zł. Pol. ſądownie otaxowane, na naſtępuiących 3. terminach, a mianowicie 25. Lipca, 3. Października r. b. i 9. Stycznia 1797. przez publiczną licytacyą ſprzedane będą. Maiący chęć kupienia, wraz z Kredytorami, na wyż oznaczonych terminach maią ſię znaydować.

V. Od tychże.

Pod dniem 3. *Sierpnia* 1796.

Czyni ſię wiadomo J. O. Xiężnie Wiktoryi Jabłonowſkiey, Józefowi, Wincentemu, Andrzeiowi, Karolowi, i Celeſti-

ſtinowi Xiążętom Woronieckim, tudzież Konſtantemu Krukowiczowi, że J. O. Xiężna Teofila Sapieżyna przeciw nim podała żałobę względem wolnego wrębu w laſach Zawałowſkich. Sąd naznaczył Kuratorem JP. Adwokata Bęczewſkiego na koſzt i niebeſpieczeńſtwo obżałowanych; napomina ſię przeto ażeby na dniu 8. Liſtopada r. b. o godzinie 10. z rana albo ſię ſami przed ſądem ſtawili, albo uſtanowionemu Kuratorowi, lub innemu iakiemu pełnomocnikowi, prawne ſwe dowody wcześnie przeſłali. Jnaczey ſkutki zwłoki lub omieſzkania ſami ſobie przypiſzą.